

LITURGIA I TEOLOGIA CHRZTU ŚW. AUGUSTYNA W MEDIOLANIE

Mediolańska liturgia chrztu jest poświadczona przez św. Ambrożego głównie w "De sacramentis"¹ i w "De mysteriis"², a ponadto w: "De Helia et ieiunio"³, "Expositio Psalmi 118"⁴, "De Noe et arca"⁵, "De Isaac vel anima"⁶, "De Spiritu Sancto"⁷, "Explanatio symboli ad initiandos"⁸ i w "Expositio Evangelii secundum Lucam"⁹.

Kandydaci do chrztu wyrażali na początku Wielkiego Postu pragnienie przyjęcia sakramentu inicjacji chrześcijańskiej w nocy z Wielkiej Soboty na Niedzielę Wielkanocną. Czas Wielkiego Postu był okresem najbliższego przygotowania do przyjęcia sakramentu chrztu, a polegał on głównie na słuchaniu codziennych pouczeń wygłaszanych w formie katechezy¹⁰. W 387 r. Popielec przypadał 10 marca, a Wielka Sobota 24 kwietnia. W nocy z 24 na 25 kwietnia wraz ze św. Augustynem przyjęli chrzest Adeodat i Alipiusz. Późniejszy Biskup Hippony o swym chrzcie napisał niewiele:

-
- 1 De sacramentis, SCh 25 bis, 60-155, tłum. L. Gładyszewski, POK 26, 54-93.
 - 2 De mysteriis, SCh 25 bis, 156-196, tłum. L. Gładyszewski, POK 26, 31-93.
 - 3 De Helia et ieiunio, CSEL 32/2, 411-465.
 - 4 Expositio in psalmum 118, PL 15, 1197-1526.
 - 5 De Noe et arca, PL 14, 361-416.
 - 6 De Isaac vel anima, PL 14, 527-560, tłum. P. Libera, PSP 25/2, 123-172.
 - 7 De Spiritu Sancto, PL 16, 731-850.
 - 8 Explanatio Symboli ad initiandos, SCh 25 bis, 46-59, tłum. L. Gładyszewski, POK 26, 21-30.
 - 9 Expositio Evangelii secundum Lucam, CCL 14, 1-400, wybór tłum. Sz. Pieszczoł, POK 26, 94-102, całość tłum. W. Szoldrski, PSP 26.
 - 10 Por. De Helia et ieiunio 21, 79, CSEL 32/2, 460-461.

"Przyjeliśmy chrzest i rozwiął się niepokój o minione życie. Nie mogłem się w owych dniach nasycić cudowną słodyczą rozmyślania o głębi Twego planu zbawienia ludzkości. Ileż razy płakałem słuchając hymnów Twoich i kantyków, wstrząśnięty błogim śpiewem Twego Kościoła. Głosy te wlewały się do moich uszu, a gdy Twoja prawda ściekała kroplami do serca, parowało z niego gorące uczucie pobożnego oddania. Z oczu płynęły łzy i dobrze mi było z nimi"¹¹.

Liturgia chrztu sprawowana przez św. Ambrożego składała się z trzech głównych części: z obrzędów przedchrzcielnych, chrzcielnych i pochrzcielnych¹².

I. OBRZĘDY PRZEDCHRZCIELNE

Obrzędy przedchrzcielne obejmowały mysteria apertionis, namaszczenie przedchrzcielne i wyrzeczenie się szatana.

1/ Mysteria apertionis - obrzędy otwarcia

Obrzędy otwarcia składały się z części katechetycznej i egzorcyzmów. Do części katechetycznej należały: traditio Symboli, apertio narium i apertio aurium. Szereg obrzędów stanowiły tzw. "scrutamina". Ambroży łączy je z egzorcyzmami oczyszczającymi ciało i duszę od wszelkiej nieczystości¹³. Po ceremonii odżegnywania złego ducha biskup objaśniał poszczególne prawdy wiary i przekazywał Symbol wiary /traditio Symboli/¹⁴, zakazując zapisywania i czynienia notatek ze względu na konie-

11 Confessiones IX 6, 14, CCL 27, 141, tłum. Z. Kubiak /Święty Augustyn, Wyznania, Warszawa 1987/ 200.

12 Dobre opracowanie sakramentów inicjacji chrześcijańskiej w liturgii mediolańskiej por. Hadrianus Caprioli, Battesimo e confermazione. Studio storico sulla liturgia e catechesi di S. Ambrogio, Varese 1977.

13 Por. Explanatio Symboli ad initiandos 1, SCh 25 bis, 46, POK 26, 25.

14 Tamże, por. także 9, SCh 25 bis, 56-58, POK 26, 29-30: Epistula 20, 4, PL 16, 1037.

czność zachowania tajemnicy przed poganami, którzy mogliby znieważać ten cenny depozyt wiary. Katechumeni opanowywali pamięciowo prawdy wiary i uczyli się Symbolu wiary, a następnie w IV niedzielę Wielkiego Postu, wygłaszali je głośno przed wspólnotą; był to egzamin zwany "oddaniem Symbolu" /redditio Symboli/¹⁵.

"Apertio narium" i "apertio aurium" katechumena dokonywano w Wielką Sobotę. Biskup dotykał nozdrzy i uszu kandydata do chrztu mówiąc: "Effetha, to jest otwórz się"¹⁶. Wydaje się, że Ambroży przekazuje to zdanie jako formułę liturgiczną, a powołując się na Mk 7, 34 uzasadnia, dlaczego dotykał nozdrzy a nie ust. Jego zdaniem bowiem można było dotknąć warg mężczyzny, ale nie wypadało dotykać kobiety¹⁷. Biskup Mediolanu nie czynił znaku krzyża na czole, chociaż przypomina, że "Już katechumen wierzy w Krzyż Pana Jezusa, żegna się nim, lecz dopóki nie zostanie ochrzczony w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego /Mt 28, 19/, nie może otrzymać odpuszczenia grzechów ani zaczerpnąć daru duchowej łaski"¹⁸. "Apertio" jest obrzędem, którym Bóg przez pouczenie biskupa wzywa człowieka do wiary, "aby każdy, kto ma podejść do łaski, wiedział, o co zostanie zapytany i pamiętał, co ma odpowiedzieć"¹⁹. Biskup nauczał:

"Kapłan dotknął twoich uszu po to, by otworzyły się na słowa jego pouczenia. Ale powiesz: 'Czemu dotykał też nosa?' /.../. Dlaczego właśnie nosa? Aby człowiek otrzymał miły zapach wieczystego szczęścia i mógł powiedzieć: 'Jesteśmy dobrą wonnością Chrystusa dla Boga' /2 Kor 2, 15/ - jak mówi Apostoł - a także żeby zapalić mocny ogień wiary i pobożności"²⁰.

15 Por. E. Bulanda, Wtajemniczenie chrześcijańskie, AK 57/1965/t. 68, 129-137, zwłaszcza s. 134; A. Bober, AP 182.

16 Por. De mysteriis 1, 3, SCh 25 bis, 156; De sacramentis I 1, 2, SCh 25 bis, 60, POK 26, 36 i 54.

17 Por. De mysteriis 1, 4, SCh 25 bis, 156; De sacramentis I 1, 2-3, SCh 25 bis, 61-62.

18 De mysteriis 4, 20, SCh 25 bis, 166, POK 26, 40.

19 De mysteriis 1, 3, SCh 25 bis, 156, POK 26, 36.

20 De sacramentis I 1, 2-3, SCh 25 bis, 60; POK 26, 54.

2/ Namaszczenie przedchrzcielne

Po obrzędzie "apertionis" katechumeni wchodzili do chrzcielnicy i tam w czasie namaszczenia wyrzekali się szatana i jego uczynków, swawoli i rozkoszy²¹. Namaszczenia dokonywał diakon lub kapłan. Przyjmujący chrzest zdjął prawdopodobnie wcześniej szaty. Obraz zapaśnika, o którym wspomina Ambroży, nasuwa myśl, że namaszczenie praktykowano na całym ciele²². Namaszczenie ukazywało przyjmującemu chrzest dramatyczne znaczenie walki, jaką decyduje się podjąć z szatanem z chwilą wpisania go na listę kandydatów do chrztu²³. Kandydat do chrztu wchodził jak atleta na arenę i został namaszczony do walki. Istnieje ciągłość między namaszczaniem "obrzędowym" na ciele przyjmującego chrzest, a namaszczaniem "duchowym", które katechumen przyjmował codziennie w czasie Wielkiego Postu przez codzienne pouczenia o słowie Pana i Jego przykazaniach oraz przez ćwiczenia wielkopostne, ażeby stać się atletą Chrystusa²⁴.

Obrzęd namaszczenia przed chrztem był - jak się zdaje - wtórną i uzupełniającą czynnością w stosunku do obrzędu "apertionis", jeśli się zwróci uwagę na to, iż "apertio" dokonywał biskup, namaszczenia zaś lewita /= diakon/ lub kapłan. Ambroży mówi o namaszczeniu duchowym chrześcijanina przed chrztem, aby w ten sposób wyjaśnić wezwanie do wiary w czasie chrztu. Kolejność obrzędów ma więc dla Biskupa wyraźne znaczenie katechetyczne²⁵.

3/ Wyrzeczenie się szatana

Ambroży przekazuje dwie formuły wyrzeczenia się: bezpośrednią w "De sacramentis" i pośrednią, w "De mysteriis". Biskup przypominał neofitom:

21 Por. De mysteriis /2, 5, SCh 25 bis/, 158; De sacramentis I 2, 4, SCh 25 bis, 62.

22 Por. De sacramentis I 2, 4, SCh 25 bis, 62.

23 Por. De Helia et ieiunio 21, 79, CSEL 32/2, 460-461.

24 Por. Expositio in Psalmum 118, 20, 9, PL 15, 1486.

25 H. Caprioli, Battesimo e confermazione, dz.cyt., 38.

"Co odpowiedziałeś, gdy cię zapytano: 'Czy odrzekasz się diabła i jego uczynków'? 'Odrzekam'. 'Czy odrzekasz się świata i jego przyjemności?' - co odpowiedziałeś? 'Odrzekam'"²⁶.

W "De mysteriis" zaś czytamy:

"Powtórz, o co cię zapytano, przypomnij sobie, co odpowiedziałeś! Wyrzekłeś się diabła i jego uczynków, świata i jego swawoli i rozkoszy"²⁷.

Katechumen, kierując się ku wschodowi, wyrzekał się diabła²⁸ wobec lewity, kapłana²⁹ i biskupa³⁰. Wyrzeczenie się szatana stanowiło obietnicę spłacenia długu, jaki dłużnik jest winien swemu wierzycielowi³¹. Obraz dłużnika i wierzyciela podkreśla konieczność dotrzymania wierności obietnicom. Zapewnienie katechumena było szczególnie ważne ze względu na miejsce jego złożenia i osoby, którym obiecywał. Duchowni przyjmowali od kandydata obietnicę nie jako osoby prywatne, ale jako słudzy Chrystusa i Kościoła. Ambroży podkreślał w przysiędze przede wszystkim kontekst kościelny. Obietnica składana wobec Kościoła jest ważna nie tylko na ziemi, ale także wobec Boga. Słudzy Kościoła zajmują miejsce aniołów, a przede wszystkim Anioła zapowiedzianego przez proroków, którym jest Jezus Chrystus³². Przyrzeczenia zatem złożone wobec ministrów Kościoła /diakona, kapłana, biskupa/ są ostatecznie dane samemu Chrystusowi. Obietnica ta stanowiła wyrzeczenie się przez katechumena wszelkiego związku z szatanem i ze społecznością pogańską.

II. OBRZĘDY CHRZTU

Św. Ambroży w "De sacramentis" informuje, że "zazwyczaj forma chrztu jest taka, iż najpierw zostaje poświęcona sadzawka

-
- 26 De sacramentis I 2, 5, SCh 25 bis, 62; POK 26, 55.
27 De mysteriis 2, 5, SCh 25 bis, 158; POK 26, 36.
28 Por. De mysteriis 2, 7, SCh 25 bis, 158; POK 26, 37.
29 Por. De sacramentis I 2, 4, SCh 25 bis, 62, POK 26, 54.
30 Por. De mysteriis 2, 6 i 3, 8, SCh 25 bis, 158, POK 26, 36-37.
31 Por. De sacramentis I 2, 5, SCh 25 bis, 62.
32 Por. De sacramentis I 2, 6-7, SCh 25 bis, 62-64.

chrzcielna, a dopiero potem wchodzi doń ten, kto ma przyjąć chrzest"³³. Liturgia chrztu składała się zatem według niego z dwóch zasadniczych części: z poświęcenia źródła oraz obmycia i zanurzenia neofity.

1/ Poświęcenie źródła chrzcielnego

W poświęceniu źródła chrzcielnego wyróżniał Ambroży znów dwie części: egzorcyzm i wezwanie, o czym we wtorek po Wielkanocy pouczał nowo ochrzczonego:

"/.../ kapłan, dokonuje nad wodą egzorcyzmów, następnie zanoszą błagania i modły o uświęcenie źródła chrzcielnego i o obecność wieczystej Trójcy"³⁴.

Biskup Mediolanu ani w "De sacramentis" ani w "De mysteriis" nie przekazał formuły egzorcyzmu wypowiedzianego nad wodą. Wprowadzając natomiast biblijną typologię podejmuje temat wyższości sakramentów chrześcijańskich nad obrzędami żydowskimi³⁵ i pogańskimi³⁶. Mówiąc o widzialnych znakach sakramentu chrztu /woda, biskup, lewita/, podkreśla jego niewidzialną działalność jako przedłużenie działania samego Boga Zbawiciela od stworzenia aż do chrztu Jezusa w Jordanie, który wypełnia wszystkie figury chrztu w Starym Testamencie. Wykazuje również wyższą niewidzialną działalność chrztu w stosunku do wody i ministrów: w chrzcie urzędująca się pełni łaski i uświęcenia³⁷.

Po egzorcyzmie następowała modlitwa wzywająca, w której kapłan zanosił prośby o uświęcenie źródła chrzcielnego i o obecność osób Bożych³⁸. Biskup Mediolanu całej Trójcy Świętej przypisywał działanie uświęcenia w chrzcie, chociaż poucza neofitów o różnym porządku tej obecności. W chrzcie Jezusa w Jordanie najpierw Jezus wszedł do wody, później zstąpił na Niego Duch Święty w postaci gołębic. Obecnie natomiast w chrzcie najpierw zostaje

33 De sacramentis I 5, 18, SCh 25 bis, 70, POK 26, 58.

34 Tamże.

35 Por. De sacramentis I 6, 23, SCh 25 bis, 72.

36 Por. De sacramentis II 1, 2, SCh 25 bis, 74.

37 Por. De sacramentis I 3, 10, SCh 25 bis, 64-66.

38 Por. De sacramentis I 5, 15-19, SCh 25 bis, 68-70.

przez Ducha Świętego uświęcone źródło, a potem zstępuje do niego neofita. Ambroży przytacza nakaz chrztu /Mt 28, 19/, a skuteczność słowa kapłana wiąże ze skutecznością słów Pana Jezusa. Tę ostatnią objaśnia, nawiązując do wydarzeń zarówno Starego /Wj 15, 23-26/, jak i Nowego Testamentu, a przede wszystkim do chrztu Jezusa w Jordanie³⁹.

W czasie odmawiania modlitwy wzywającej kapłan, jak świadczy o tym św. Augustyn, czynił znak krzyża Chrystusowego, którym są naznaczone dla nas wszelkie dobra, jakie otrzymujemy sprawując Jego sakramenty. Modlitwa błogosławiąca wodę chrzcielną nawiązywała do tajemnicy krzyża⁴⁰. Pewne typologie Starego Testamentu tłumaczy Ambroży jako figury poprzedzające tajemnicę krzyża działającą i obecną w źródle chrzcielnym⁴¹. Szczególne znaczenie obecności tajemnicy krzyża ma według niego woda, która wytrysnęła z boku ukrzyżowanego Chrystusa:

"Czytałeś, że w chrzcie św. trzech świadkowie stanowią jedno - woda, krew i duch /por. 1 J 5, 8/. Jeśli jeden z tych trzech elementów usuniesz, przestanie istnieć sakrament chrztu. Czyżże jest woda bez Krzyża Chrystusowego, jak nie tylko pospolitą materią pozbawioną jakiegoś sakramentalnego oddziaływania? Nie istnieje również tajemnica odrodzenia bez wody. Jeśli bowiem ktoś nie odrodzi się z wody i ducha, nie może wejść do królestwa Bożego" /J 3, 5/⁴².

Znaczenie i pochwałę wody przedstawił Ambroży w "Wykładzie Ewangelii według św. Łukasza", zaliczając ją do trzech świadków naszego odrodzenia: "trzech bowiem jest świadków: 'woda, krew i Duch' /1 J 5, 8/, woda dla obmycia, krew dla odkupienia, Duch

39 Por. De mysteriis 3, 14, SCh 25 bis, 162; De sacramentis III 2, 14-15, SCh 25 bis, 100.

40 Por. In Joannis Evangelium tractatus 118, 5, CCL 36, 657, tłum. W. Szoldrski, PSP 15/2, 340; Sermo 352, PL 39, 1551.

41 De mysteriis 3, 10-11, SCh 25 bis, 160; De sacramentis II 4, 11-13, SCh 25 bis, 78-80, POK 26, 37-38, 61-62.

42 De mysteriis 40, 20, SCh 25 bis, 166, POK 26, 39-40.

dla wskrzeszenia" /aqua ad lavacrum, sanguis ad pretium, spiritus ad resurrectionem/⁴³.

Trylogia Janowa: woda, krew i Duch skłoniła Ambrożego do szerszego spojrzenia na cały proces chrztu od katechumenatu do eucharystii i na stwierdzenie stałego i stopniowego świadectwa w skuteczność tajemnicy Krzyża: "Już katechumen wierzy w Krzyż Pana Jezusa, żegna się nim", ale dopiero w chrzcie ta tajemnica objawia się w całej swej skuteczności, bo "dopóki nie zostanie ochrzczony 'w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego' /Mt 28, 19/, nie może otrzymać odpuszczenia grzechów ani zaczerpnąć daru duchowej łaski"⁴⁴.

Modlitwa biskupa nad źródłem chrzcielnym i znak krzyża nakreślony nad wodą, wskazuje katechumenom na szczególny związek błogosławieństwa źródła chrzcielnego z tajemnicą krzyża. Błogosławieństwo źródła ma dla Ambrożego wymiar chrystologiczny. Żywa zaś wiara w obecność Pana Jezusa, w Jego słowa i tajemnicę krzyża przyjmuje w katechezie Biskupa Mediolanu także wyraźny wymiar kościelny. Skuteczności słów Chrystusa i tajemnicy krzyża przepowiadanej w błogosławieństwie wody, nie można odzielić od tajemnicy jedności z Kościołem, szczególnie z kapłaństwem hierarchicznym. Ukazuje on powiązania między obecnością Chrystusa i Kościoła, pomiędzy skutecznością słowa Chrystusa i widzialnym posługiwaniem biskupa i jego współpracowników⁴⁵. Obrzęd poświęcenia źródła składał się zatem z długiej modlitwy, którą kapłan albo biskup odmawiał nad wodą, przypominając jej pochodzenie od Boga i powiązanie z wielkimi wydarzeniami, jakich Bóg dokonał w historii zbawienia oraz przywoływał obecność osób Bożych dla uświęcenia tego, który do tej wody miał wstąpić i przyjąć chrzest. Cała ta długa modlitwa podkreśla w szczególny sposób skuteczność działania słowa Chrystusa i tajemnicy Jego śmierci na krzyżu za pośrednictwem kapłana.

2/ Obmycie i zanurzenie neofity

Spróbujmy teraz zrekonstruować ambrozjański ryt chrztu w świetle jego pism. Przyjmujący chrzest stawał nago, by przez

43 Expositio Evangelii secundum Lucam X 48, CCL 14, 359, PSP 16, 423.

44 De mysteriis 4, 20, Sch 25 bis, 166, POK 26, 40.

45 Por. De mysteriis 5, 27, Sch 25 bis, 170, POK 26, 41-42;

chrzest zostać odrodzonym do życia w Chrystusie, podobnie jak nagi rozpoczął życie doczesne⁴⁶. Po wejściu do basenu zanurzał się w nim trzykrotnie, prawdopodobnie częściowo, gdyż nie mógł tego uczynić całkowicie, bo basen był głęboki na 80 cm⁴⁷. Ambroży zwracając się w swej katechezie do neofitów używał terminu "mersisti", a nie "mersus es", co pozwala przypuszczać, iż ochrzczony sam zanurzał głowę i w ten sposób czynnie współdziałał w akcie własnego chrztu⁴⁸. Inni uważają, że katechumen wchodził do basenu z kilkoma szafarzami, diakonami lub kapłanami, którzy mu towarzyszyli w akcie chrztu św. wylewając na jego głowę wodę chrzcielną, za każdym razem w czasie trzykrotnego wyznania wiary⁴⁹. W "De sacramentis" podaje Biskup Mediolanu liturgiczny tekst wyznania wiary, w którym jest mowa o trzykrotnym pytaniu biskupa i trzykrotnej odpowiedzi neofity:

"Zapytano cię: 'Czy wierzysz w Boga Ojca wszechmogącego?' Powiedziałeś: 'Wierzę' i zanurzyłeś się, to znaczy pogrzebano cię. Ponownie zapytano: 'Czy wierzysz w Pana naszego Jezusa Chrystusa i w Jego krzyż?' Powiedziałeś: 'Wierzę' i zanurzyłeś się. Zostałeś więc również współpogrzebany z Chrystusem. A kto razem z Chrystusem zostaje pogrzebany, razem z Nim zmartwychwstaje. Po raz trzeci zapytano: 'Czy wierzysz i w Ducha Świętego?' Powiedziałeś: 'Wierzę' i zanurzyłeś się po raz trzeci, aby trzykrotne wyznanie wiary usunęło wielokrotnie w życiu dotychczasowym popełnione grzechy"⁵⁰.

Ambroży przypisuje wyznaniu wiary wielkie znaczenie. W "De sacramentis" wyjaśnia znaczenie trzykrotnego wyznania wi-

-
- H. Caprioli, *Battesimo e confermazione*, dz.cyt., 47-48.
- 46 Por. *Explanatio Psalmi 61*, 32, CSEL 64, 396.
- 47 Por. B. Filarska, *Początki sztuki chrześcijańskiej*, Lublin 1986, 263.
- 48 Por. *De sacramentis* II 7, 20, Sch 25 bis, 84-86; por. H. Caprioli, *Battesimo e confermazione*, dz.cyt., 49; J. M. Hanssens, *La célébration du catéchumène dans l'acte de son baptême*, "Gregorianum" 27/1944/ 417-443.
- 49 Por. D. Illert, *Die Taufe bei Ambrosius von Mailand*, Kiel 1962, 131 n.
- 50 *De sacramentis* II 7, 20, Sch 25 bis, 84-86, POK 26, 64.

ry: neofita nie powinien powracać do dawnych grzechów. Piotr trzy razy zaparł się Chrystusa i trzy razy wyznał swoją miłość do Chrystusa⁵¹. Wyznanie wiary stanowi też wyrażenie wiary Kościoła, uznanie doskonałej równości Ojca, Syna i Ducha Świętego oraz tajemnicy krzyża⁵². Podkreślenie tajemnicy krzyża stanowi pewne podobieństwo z poprzednim błogosławieństwem źródła chrzcielnego. Istnieje bowiem podobieństwo treści trynitarnej i chrystologicznej oraz tożsamość posługiwania głoszącego te tajemnice, to jest biskupa, który zadawał pytania i poświęcał⁵³. Kościół domaga się od katechumena wyznania wiary i tą drogą prowadzi go aż do chrztu. W sercu aktu chrztu neofita wyznaje wiarę, co stanowi także uczestnictwo kandydata w akcie chrztu.

III. OBRZĘDY POCHRZCIELNE

W czasach Ambrożego i Augustyna żywa była świadomość jedności procesu inicjacji chrześcijańskiej. Być ochrzczonym oznaczało uczestniczyć w eucharystii i przeżywać wspólnotę kościelną. Do obrzędów pochrzcielnych należało: namaszczenie po chrzcie, umycie nóg i nałożenie szaty.

1/ Namaszczenie po chrzcie

Zaraz po zanurzeniu i po potrójnym wyznaniu wiary neofita zbliżał się do kapłana lub biskupa. W "De sacramentis" Biskup Mediolanu zaznacza: "A więc zanurzyłeś się /mersisti/ i podszedłeś /venisti/ do kapłana" /ad sacerdotem/⁵⁴. W "De mysteriis" zaś czytamy: "Potem podszedłeś do biskupa" /post haec utique adscendisti ad sacerdotem/⁵⁵. Czasownik "adscendisti" nasuwa myśl wyjścia

51 Por. De sacramentis II 7, 21, SCh 25 bis, 86.

52 Por. De mysteriis 5, 28, SCh 25 bis, 170.

53 Por. De mysteriis 3, 8, SCh 25 bis, 158.

54 De sacramentis II 7, 24, SCh 25 bis, 88, POK 26, 65.

55 De mysteriis 6, 29, SCh 25 bis, 172, POK 26, 42.

neofity z basenu chrzcielnego, przejście na drugą stronę, gdzie stał biskup, który miał go namaścić. Przede wszystkim jednak wyrażenie to miało znaczenie duchowe: wstępowanie neofity ku pełni inicjacji chrześcijańskiej. Biskup trzyma w ręku krzyżmo /Ambroży nazywa je "myron"/ wcześniej pobłogosławione i namaszcza nim neofitę. Namaszczanie, jak się zdaje, polegało na wylaniu nagromadzonego w zagłębieniu dłoni krzyżma na głowę neofity. Wydaje się, że taki był zwyczaj zachodni aż do V wieku⁵⁶.

W "De sacramentis" podaje Ambroży nawet formułę liturgiczną obrzędu namaszczania po chrzcie: "Bóg Ojciec wszechmogący, który cię odrodził z wody i Ducha i darował ci grzechy, On również namaszcza cię na życie wieczne"⁵⁷. Zwrot "na życie wieczne" rozpowszechniony w pierwotnych formułach liturgicznych, oznacza nie tylko zbawienie ostateczne, ale także - jak u św. Jana - obecne, urzeczywistnione za pośrednictwem odrodzenia przez chrzest⁵⁸. Biskup Mediolanu utożsamia więc temat życia wiecznego z tematem wiary, którą należy wyznawać i zachowywać nienaruszoną w obliczu wszelkich pokus herezji⁵⁹. Wyjaśnia również znaczenie namaszczania po chrzcie św. jako obrzędu pełnego włączenia albo przywrócenia neofity Chrystusowi w Kościele. Po chrzcie neofita "adscendit" w kierunku biskupa po to, ażeby namaścić mu głowę, i aby cała działalność jego zmysłów duchowych była zakorzeniona w Chrystusie jako głowie Kościoła. Ambroży inspirowany przez myśl księgi "Pieśni nad pieśniami" /1, 2/ nawiązuje w namaszczeniu po chrzcie do symbolu imienia Chrystusa: "Olej wylany jest twoim imieniem"⁶⁰. Imię Chrystusa pozostawało przed Wcieleniem zamknięte w duszach narodu żydowskiego, jak woń w naczyniu. Dzięki Wcieleniu i imię Chrystusa objęło wszystkie stworzenia i doznaje czci w całym świecie⁶¹.

56 Por. Tertullianus, De baptismo 7, CCL 1, 282; Cyprianus, Epistola 70, 2, CSEL 3, 768; Traditio Hippolyti 21, SCh 11, 88; Basilius, De Spiritu Sancto 27, 66, PG 32, 187.

57 De sacramentis II 7, 24, SCh 25 bis, 88, POK 26, 65.

58 Por. H. Caprioli, Battesimo e confermazione, dz.cyt., 60.

59 Por. De sacramentis II 7, 24, SCh 25 bis, 88.

60 De mysteriis 6, 29, SCh 25 bis, 172, POK 26, 42.

61 Por. De Spiritu Sancto I 8, 94-96, PL 16, 756-757.

Biskup Mediolanu dostrzega też w tej symbolice Kościół, który jest oblubienicą wspomnianą już w "Pieśni nad pieśniami", że z nierządnic, wydającej przez swe grzechy złą woń, została pociągnięta przez woń imienia Jezusa do tajemnicy Chrystusa. Wonią imienia Jezusa Chrystusa jest wiara Kościoła⁶², która wypełnia dom Pana⁶³. Neofici są pociągnięci wonią imienia Chrystusa, która unosi się z Jego zmartwychwstania. W "De mysteriis" nawiązuje Ambroży do symboliki oblubienicy z "Pieśni nad pieśniami", w "De sacramentis" zaś do eucharystii, ku której kierowane jest namaszczenie po chrzcie.

2/ Umycie nóg

W "De sacramentis" św. Ambrożego czytamy:

"Wyszedłeś z sadzawki chrzcielnej /ascendisti de fonte/. Co nastąpiło dalej. Wysłuchałeś czytania. Potem biskup - chociaż robią to również kapłani, ale zaczyna obrzęd biskup - potem to najwyższy kapłan, powtarzam, mając podwiązane szaty, umył ci nogi. Jaka w tym tkwi tajemnica? Słyszałeś przecież, że gdy Pan umył stopy innym uczniom /por. J 13, 4-11/ podszedł do Piotra"⁶⁴ /.../

W przytoczonym fragmencie powraca znane już w związku z namaszczeniem po chrzcie, wyrażenie "ascendisti". Wzmianka o umywaniu nóg uczniom przez Jezusa w czasie Ostatniej Wieczerzy odnosi się do czytania liturgicznego tego dnia. Perykopa Jana o obmyciu nóg stanowiła część "ordo lectionum", z czego Ambroży czerpał natchnienie dla swoich katechez mistagogicznych⁶⁵. W "De mysteriis" nie omawia wyraźnie obrzędu, ale kładzie jedynie nacisk na jego znaczenie⁶⁶. W "De sacramentis" natomiast broni słuszności tego obrzędu wobec Kościoła rzymskiego, gdyż Rzym nie miał tego zwyczaju. Chociaż Biskup Mediolanu pragnął dostosować się we wszystkim

62 Por. Expositio in psalmum 118, 1, 5, PL 15, 1201-1202.

63 Por. Expositio Evangelii secundum Lucam VI 34, CCL 14, 186-187, PSP 16, 223.

64 De sacramentis III 1, 4, SCh 25 bis, 92, POK 26, 67.

65 Por. H. Caprioli, Battesimo e confermazione, dz.cyt., 67; F. Petit, Sur les catecheses postbaptismales de S. Ambroise, RBen 68/1958/ 262-265.

66 Por. De mysteriis 6. 31-33, SCh 25 bis, 172-174.

do liturgii rzymskiej, to jednak chciał też zachować odrębności swojego Kościoła⁶⁷, a skłoniły go do tego dwa motywy: sakramentalny i moralny⁶⁸. Biskup posłuszny nakazowi Chrystusa i apostołów myje nogi, dokonując gestu oczyszczenia innych i siebie samego. O myciu nóg mówi się tu w kontekście herezji, dzięki czemu obrzęd ten nabiera znaczenia poszukiwania prawdziwej wiary i unikania herezji: obmycie stóp przez biskupa oznacza przyjęcie wiary apostołów, a odrzucenie herezji i własnych grzechów. W "De sacramentis" i w "De mysteriis" Ambroży wyjaśnia ten obrzęd i broni go przed krytykującymi: umycie stóp jest nie tylko wyrazem gościnności i pokory, ale stanowi także obrzęd oczyszczenia i uświęcenia, i dlatego jego obecność jest usprawiedliwiona po chrzcie św. a przed eucharystią. Obrzęd ten uzupełnia oczyszczenie chrzcielne: chrzest oczyszcza z grzechów własnych, natomiast obmywanie stóp jest związane z "podstępem diabelskim" /subplantatio diaboli/, rzeczywistością, która nie jest grzechem, ale prowadzi do grzechu, zagrażając stopom stanowiącym podstawę chrześcijańskiego działania⁶⁹. Obrzęd obmycia nóg prowadzi neofitę do eucharystii i jest czymś odrębnym od chrztu, spełniając rolę lekarstwa dla neofity, ażeby nie wpadł w grzech, przede wszystkim w grzech herezji i w pokusy przeciw wierze.

Nadając temu obrzędowi interpretację sakramentalną, Ambroży nie odrzucał moralnej: skłania on chrześcijanina do naśladowania miłości Chrystusa, sługi pokory⁷⁰. Neofita w chrzcie został oczyszczony z grzechów, namaszczenie zaś umocniło go przeciwko pokusom zagrażającym stałości, miłości i wierze. W umyciu stóp otrzymuje zachętę do miłości Chrystusa. Dusza przez wiarę i miłość wznosi się do doskonałej jedności z Chrystusem w eucharystii.

67 Por. De sacramentis III 1, 5, SCh 25 bis, 94.

68 Por. B. Botting, Fusswaschung, RAC 8/1972/ 743-77; Ambrosius, Expositio Evangelii secundum Lucam VI 65-68, CCL 14, 196-198, PSP 16, 233-235.

69 Por. De sacramentis III 1, 7, SCh 25 bis, 94-96, De mysteriis 6, 32, SCh 25 bis, 172.

70 Tamże; De mysteriis 6, 33, SCh 25 bis, 174.

3/ Nałożenie szaty

Po obmyciu stóp neofici otrzymywali białe szaty, co było radością całego Kościoła, który gromadził się wokół nich⁷¹. W "De mysteriis" św. Ambroży wyjaśnia to ważne wydarzenie czerpiąc natchnienie z tekstów biblijnych, zwłaszcza z "Pieśni nad pieśniami"⁷². Zasadniczym tematem tej księgi według niego jest wznoszenie się duszy do doskonałego spotkania z Panem w Kościele. Wyróżnia przy tym dwa uniesienia duszy: ascetyczno-duchowe i obrzędowo-sakramentalne, obydwie jednak są ze sobą głęboko powiązane w związku z namaszczeniem i przyodzianiem neofitów⁷³. Obmycie stanowi punkt wyjścia wznoszenia się na spotkanie z Chrystusem⁷⁴, na które dusza winna przyodziać się w piękną szatę, czyli dokonać nawrócenia moralno-ascetycznego⁷⁵. Nawiązując do tekstów księgi "Pieśni nad pieśniami" widział, w grupie neofitów odzianych w białe szaty, owczarnię, która idzie wzdłuż rzeki szukając pokarmu⁷⁶. Natomiast w "Komentarzu do Psalmu 118", który czasowo wyprzedza "De mysteriis", przypomina typologię księgi "Pieśni nad pieśniami" i wyjaśnia, iż owczarnia, która opuszcza rzekę i pod przewodnictwem pasterzy udaje się na wysokie góry, gdzie znajduje się dużo pokarmu, jest wolna od niebezpieczeństw, zwierzęta zaś większe z macierzyńską troskliwością dostarczają pokarmu małym z tej owczarni. Owczarnia ta, opuszczająca zbocza rzeki i szukająca pokarmu w górach, jest symbolem Kościoła, który razem z neofitami zwraca się ku prawdziwej wierze i idzie na spotkanie z Chrystusem⁷⁷. Cały więc obrzęd, nie tylko przyodzianie neofitów w białe szaty, ale i scena przejścia neofitów od źródła chrzcielnego do uczty eucharystycznej, nabiera znaczenia wznoszenia się ku Chrystusowi w Kościele, oznacza przyjęcie nauki Chry-

71 Por. De sacramentis III 1, 5-6, SCh 25 bis, 94.

72 Por. De mysteriis 7, 34-40, SCh 25 bis, 174-178.

73 Tamże, 6, 29 i 7, 35-38, SCh 25 bis, 172 i 174-176.

74 Tamże, 7, 34-35. 37, SCh 25 bis, 174-176.

75 Tamże, 7, 38, SCh 25 bis, 176.

76 Tamże.

77 Por. Expositio in Psalmum 118, 16, 21-22, PL 15, 1431-1432; De mysteriis 7, 38, SCh 26 bis, 176.

stusa, przekazywanej w Jego Kościele oraz doskonalenie się dzięki innym braciom w wierze.

W traktacie "De Isaac vel anima", będącym najprawdopodobniej rezultatem paschalnego nauczania⁷⁸, przepojonym również interpretacją "Pieśni nad pieśniami", Ambroży nawiązuje do obrazu trzody w odniesieniu do Kościoła, który przyjmuje do swego łona nowo ochrzczonych i nosi ich w sobie aż do doskonałego spotkania z Panem na uczcie eucharystycznej. Kościół jest dobrym pastorem powołanym do pełnego jednoczenia z Chrystusem, troszczącym się o braci w wierze, wspierającym zmęczonych, poszukującym zabłąkanych, karmiącym zgłodniałych i zbliżającym wszystkich do Niego. Głęboka więź łączy grupę neofitów ze wspólnotą dążącą do zjednoczenia z Chrystusem⁷⁹.

Złożoność obrzędów po chrzcie przedstawia Ambroży jako rozwój łaski chrztu, przede wszystkim wiary i jedności kościelnej koniecznej do pełnego zjednoczenia z Chrystusem w eucharystii. Obrzędy te ukazują etapy życia chrześcijańskiego ukierunkowane ku poszukiwaniu Chrystusa w Kościele. Wskazują one również na potrzebę katechezy po chrzcie dla pełnego wtajemniczenia w kult duchowy /namaszczenie po chrzcie/, zapobieżenia przed rozłamem w Kościele /umycie nóg/, pogłębienia solidarności z braćmi i pomocy braciom w wierze na drodze ku Chrystusowi /nałożenie szat/.

Mediolańska liturgia inicjacji chrześcijańskiej składała się więc z różnych obrzędów, a każdy z nich był bogaty w szczególne znaczenia. Dostrzega się w nich przede wszystkim jedność liturgiczną i kościelną sakramentów inicjacji chrześcijańskiej: chrztu i bierzmowania. Wskutek jednak napływu mas do chrześcijaństwa, coraz trudniej było o biskupa, który by przewodniczył inicjacji chrześcijańskiej. Powstał wówczas problem: czy przewodnictwo w liturgii inicjacji pozostawić w całości kapłanowi, zachowując w ten sposób jedność celebracji chrztu i bierzmowania, czy też zastrzec dla biskupa obrzęd bierzmowania, przez co wyraża

78 Por. P. Libera, Wstęp do przekładu "De Isaac vel anima", PSP 35/2, 123.

79 Por. De Isaac vel anima 5, 44-48 i 8, 65-79, PL 14, 543-545 i 553-560, tłum. P. Libera, PSP 35/2, 148-151 i 162-172.

się więź ochrzczonego z Kościołem lokalnym, ale rozdziela się te dwa sakramenty. Liturgia mediolańska nie знаła tych problemów. Praktyka chrztu udzielanego w wieku dorosłym pozwalała wyrazić obie te wartości. Jedność liturgii nie oznaczała jednak jednolitości obrzędów. Nadal była zachowana jedność w wielości. Liturgia miała potrójną strukturę i kolejność etapów.

Centralnym tematem teologicznej refleksji św. Ambrożego jest śmierć i zmartwychwstanie. Jego teksty, mówiące o chrzcie, można zgrupować wokół takich wyrażen, jak: "lavacrum", "lavare" i "ablutio", "abluere"⁸⁰. Po przypomnieniu neoficie jego wejścia do źródła chrzcielnego, stawia on pytanie: "Czym jest chrzest?"⁸¹ i wyjaśnia uwzględniając w swej metodzie nauczania pewne typologie i teksty biblijne. Znaczenie zanurzenia w wodzie objaśnia Ambroży w kontekście tematu: powrót człowieka grzesznego poprzez chrzest do stanu stworzenia. Bóg bowiem nie stworzył człowieka dla śmierci, ale z chwilą, gdy człowiek popełnił grzech, sprawił, że śmierć weszła na świat i położyła kres grzechowi. Dlatego każda śmierć odbiera możliwość popełnienia grzechu. Śmierć zaś Chrystusa zwyciężyła grzech, a Jego zmartwychwstanie przywróciło człowiekowi utracony dar życia. Ten zbawczy zamysł Boży urzeczywistnia się w każdym chrzcie, a mianowicie sprawia, że człowiek, chociaż żywy, umiera, a żyjąc zmartwychwstaje:

"Co to znaczy: żywy? To mianowicie, że jego ciało żyje w chwili, gdy podchodzi do sadzawki chrzcielnej i w niej się zanurza. A woda, czyż ona nie pochodzi właśnie z ziemi? Spełnia się więc wyrok nieba, ale bez śmiertelnego odrętwienia. Przez to, że zanurzasz się, wykonany zostaje wyrok: 'Jesteś ziemią i do ziemi pójdziesz' /Rdz 3, 19/. Z chwilą zaś jego spełnienia się może zacząć oddziaływać

80 Por. De mysteriis 7, 41, SCh 25 bis, 178; Apologia prophetae David I 12, 59, CSEL 32/2, 340; De sacramentis I 16, SCh 26 bis, 68; De patriarchis 10, 44-45, CSEL 32/2, 149; Expositio Evangelii secundum Lucam II 83 i IV 5, CCL 14, 67 i 107.

81 Por. De sacramentis II 6, 16, SCh 25 bis, 82.

błogosławione lekarstwo niebieskie. A więc woda pochodzi z ziemi ... woda ma właściwości obmywania. Dlatego sadzawka chrzcielna jest jakby miejscem pogrzebu /Ideo fons quasi sepultura/"⁸².

W całym tym rozumowaniu opartym na przesłankach biblijnych i patrystycznych Teolog z Mediolanu ukazuje paralelizm między śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa a zanurzeniem neofity w wodzie /= śmierć/ i jego wyjściem z wody /= zmartwychwstanie/. Temat ten pogłębia w "De sacramentis" i wyjaśnia go w świetle szóstego rozdziału listu św. Pawła do Rzymian⁸³. Na płaszczyźnie duchowo-moralnej następuje upodobnienie neofity do Chrystusa: ukrzyżowanie dla świata, śmierć i pogrzebanie dla grzechu, zmartwychwstanie dla życia w łasce. W takim ujęciu śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa nabiera szerszego znaczenia, obejmuje zarówno działanie obrzędów sakramentu chrztu, jak i działanie o typie ascetyczno-duchowym⁸⁴. Neofita umierając wraz z Chrystusem w chrzcie, umarł raz na zawsze, i nie powinien, ponownie umierać przez powrót do dawnych swoich przyzwyczajzeń⁸⁵. Przez chrzest ludzie umierają dla dawnych swych grzechów i uczynków nieprawych, aby zmartwychwstać w życiu i obyczajach sprawiedliwych. Znaczenie zatem chrztu przekracza samo "oczyszczenie z grzechów", bo stanowi uczestnictwo w śmierci i w zmartwychwstaniu Chrystusa, co Ambroży uznaje za fakt sakramentalny i proces duchowo-ascetyczny rozwoju cnót życia chrześcijańskiego. W chrzcie następuje prawdziwe "wznoszenie się duszy", to znaczy - zgodnie z językiem i kulturą tamtych czasów - człowieka ku Chrystusowi. Myśl ta jest główną ideą wszystkich pouczeń Biskupa Mediolanu przekazywanych neofitom.

Pojęcie "wznoszenia się duszy" precyzuje przez pojęcie doskonalenia i świadectwa. Chrześcijanin zjednoczony z Chrystusem stale wzrasta i dojrzewa w swoim pielgrzymowaniu oraz żyje już tylko życiem Kościoła, polegającym na miłości i gorliwości apostołskiej o innych.

Ks. Augustyn Eckmann - Lublin

82 Por. De sacramentis II 6, 19, Sch 25 bis, 84, POK 26. 64.

83 Por. tamże, II 7, 23, Sch 25 bis, 86.

84 Por. H. Caprioli, Battesimo e confermazione, dz.cyt., 55; E. Dassmann, Die Frömmigkeit des Kirchenvaters Ambrosius von Mailand, Münster 1965.

85 Por. Expositio in Psalmum 118, 18, 22, PL 15, 1460.

LITURGY AND THEOLOGY OF ST. AUGUSTINE'S BAPTISM IN MILAN
/Summary/

The liturgy of baptism performed by St. Ambrose consisted of three parts: prebaptismal, baptismal and postbaptismal rites. The prebaptismal rites included the rites of the opening /mysteria apertionis/, prebaptismal unction and renouncement of Satan. The rites of the opening consisted of the catechetic part /traditio symboli, apertio narium, apertio aurium/ and exorcisms. Some of the rites were constituted by the so-called "scrutamina". On the fourth Sunday of Lent catechumen uttered aloud, before their community, the so-called "return of a symbol" /redditio symboli/. The rites of baptism consisted of two basic parts: the consecration of the spring and the wash and submersion of the neophyte. The postbaptismal rites included: the unction after baptism, washing the feet and clothing in a garment.

The leading subject of St. Ambrose's theological reflections was death and Resurrection. The significance of baptism exceeds pure absolution from sin, as it also constitutes the participation in the death and resurrection of Christ, which St. Ambrose accepts to be a sacramental fact and a spiritually ascetic process of developing the Christian life virtues. He presents the complexity of postbaptismal rites as the development of the Grace of Baptism, first of all that of the faith and the unity of the Church, which is necessary for a complete union with Christ in Eucharist. On the night 24/25th of April, 387, Adeodat and Alipius were baptized by St. Ambrose together with St. Augustine. The latter bishop of Hippo Regius wrote about his baptism: "We were baptized and the anxiety for the past life dispelled".